

POLACY I ICH PAMIĘĆ PRZESZŁOŚCI

Krzysztof Malicki

POLACY I ICH PAMIĘĆ PRZESZŁOŚCI

Studium socjologiczne pamięci zbiorowej
na przykładzie regionu podkarpackiego

© 2012 Copyright by Krzysztof Malicki & Zakład Wydawniczy »NOMOS«

Wszelkie prawa zastrzeżone. Książka ani żadna jej część nie może być przedrukowana, ani w jakikolwiek inny sposób reprodukowana czy powielana mechanicznie, fotooptycznie, zapisywana elektronicznie lub magnetycznie, ani odczytywana w środkach publicznego przekazu bez pisemnej zgody wydawcy.

Recenzje: dr hab. Edmund Dmitrów, prof. UwB
dr hab. Maria Szmaja, prof. AGH

Redakcja wydawnicza: Marcin K. Zwierzdzyński
Redakcja techniczna: Pracownia Edytorska MP
II korekta: Barbara Florczyk
Projekt okładki: Michał Dziadkowiec

Fotografie na okładce: Archiwum Państwowe w Rzeszowie, zbiory Igora Witowicza, Mateusza Szpytmy oraz własne autora.

ISBN 978-83-7688-072-3

KRAKÓW 2012

Zakład Wydawniczy »NOMOS«
31-208 Kraków, ul. Kluczborska 25/3u; tel./fax: 012 626 19 21
e-mail: biuro@nomos.pl; www.nomos.pl

SPIS TREŚCI

WPROWADZENIE	9
I. TEORETYCZNO-METODOLOGICZNA KONCEPCJA BADAŃ ...	15
1. Teoretyczna koncepcja badań	15
1.1. Pamięć zbiorowa jako przedmiot badań nauk społecznych	15
1.2. Pamięć zbiorowa, tradycja, tożsamość	17
1.3. Przestrzenie symboliczne i miejsca pamięci	26
1.4. Region jako kontekst pamięci zbiorowej	30
1.5. Podsumowanie wątków teoretycznych	33
1.6. Przyjęta definicja pamięci zbiorowej	38
1.7. Problemy i hipotezy badawcze	43
2. Metody i techniki badawcze, procedura badań i dobór próby	47
2.1. Uwagi wstępne	47
2.2. Analiza źródeł zastanych	47
2.3. Sondaż ankietowy	48
2.4. Wywiad swobodny	49
2.5. Dobór próby	51
3. Zarys historii Podkarpacia i stan upamiętnień w regionie	52
3.1. Uwagi wstępne	52
3.2. Zabór austriacki (1772–1918)	54
3.3. II Rzeczpospolita	57
3.4. II wojna światowa	58
3.5. Polska Ludowa	60
3.6. III Rzeczpospolita i stan upamiętnień po 1989 roku	64
II. POSTAWY STUDENTÓW UNIwersYTETU RZESZOWSKIEGO WOBEK PRZESZŁOŚCI	67
1. Przekazywanie pamięci zbiorowej	67
1.1. Częstotliwość i tematyka rozmów o przeszłości	67
1.2. Przeszłość jako przedmiot sporów	72
1.3. Uczestnictwo członków rodziny w ważnych wydarzeniach historycznych	78

2.	Komponent poznawczy	81
2.1.	Kanony postaci: naród, region, wspólnota lokalna	81
2.2.	Kanony wydarzeń: naród, region, wspólnota lokalna	90
2.3.	Znajomość pomników i innych miejsc pamięci w przestrzeni regionu	99
3.	Komponent afektywny	102
3.1.	Przeszłość a indywidualne losy młodych ludzi. Próba typologii	102
3.2.	Przeszłość i jej elementy w życiu codziennym	122
3.3.	Ocena przeszłości regionu podkarpackiego	124
3.4.	Ocena polityki pamięci realizowanej przez państwo	125
4.	Komponent behawioralny	126
4.1.	Preferowane typy upamiętnień przeszłości	126
4.2.	Preferowana tematyka upamiętnień	128
4.3.	Postawy wobec upamiętnień z okresu PRL-u	130
5.	Typy postaw badanych studentów wobec przeszłości	132
5.1.	Uwagi wstępne	132
5.2.	Komponenty postaw i ich natężenie	133
5.3.	Typy postaw	138
5.4.	Uwarunkowania postaw	139
5.5.	Pamięć w kontekście wspólnot i zbiorowości	145
III. REGIONALNE ELITY A PAMIĘĆ PRZESZŁOŚCI		149
1.	Tworzywa regionalnej pamięci zbiorowej	149
1.1.	Charakterystyka badanej zbiorowości i tematyka rozmów	149
1.2.	Kanon postaci regionalnej pamięci zbiorowej	154
1.3.	Kanon regionalnych postaci w świetle dotychczasowych badań	166
1.4.	Kanon wydarzeń z historii regionu	171
1.5.	Region, jego pamięć i tożsamość	172
1.6.	Specyfika regionalnych zachowań społecznych	175
1.7.	Zapomniana historia	176
2.	Instytucje kształtujące pamięć regionalną	180
2.1.	System edukacji	180
2.2.	Regionalne media	187
2.3.	Rola innych instytucji	188
3.	Polityka historyczna w wymiarze regionu	190
3.1.	Polityka historyczna — kontrowersje wokół pojęcia	190
3.2.	Postawy wobec polityki na rzecz pamięci regionalnej	192
3.3.	Polityka historyczna na przykładzie gminy Miejsce Piastowe	196
4.	Współczesne spory o pamięć	200
4.1.	Uwagi wstępne	200
4.2.	Postawy krytyczne	202
4.3.	Postawy umiarkowane	203
4.4.	Postawy afirmacyjne	205

IV. PAMIĘĆ JAKO ŹRÓDŁO KONFLIKTÓW I ANTAGONIZMÓW W PRZESTRZENI SYMBOLICZNEJ REGIONU PODKARPACKIEGO	207
1. Pamięć jako źródło antagonizmów	207
1.1. Poziomy analizy problemu	207
1.2. Chronologia i geografia konfliktów	211
1.3. Aktorzy, decydenci i ich argumentacje	212
2. Upamiętnienia pozostałe po Polsce Ludowej	217
2.1. Uwagi wstępne	217
2.2. Pomnik Walk Rewolucyjnych w Rzeszowie	218
2.3. Pomnik gen. Karola Świerczewskiego	221
2.4. Tablice i obeliski poświęcone „utrwalaczom władzy ludowej”	223
2.5. Pomniki wdzięczności Armii Czerwonej	225
2.6. Rekonstrukcja historyczna poświęcona wyzwoleniu Rzeszowa	226
3. Współczesne spory o PRL. Casus ulicy Władysława Kruczka	228
3.1. Geneza konfliktu o nazwę ulicy	228
3.2. Regionalne elity wobec konfliktu	231
4. Konflikty o pamięć polską i ukraińską	237
4.1. Uwagi wstępne	237
4.2. Pawłokoma	241
4.3. Upamiętnienia nielegalne	244
4.4. Pamięć przeszłości i jej wpływ na relacje polsko-ukraińskie	248
ZAKOŃCZENIE	253
1. Wnioski z badań empirycznych	253
2. Weryfikacja hipotez	256
3. Propozycje dalszych badań	261
4. Wnioski dla praktyki	263
BIBLIOGRAFIA	265
INDEKS NAZWISK	277
SUMMARY Poles and Their Memory of the Past: A Sociological Study of Collective Memory – The Podkarpackie Region	283

Rodzicom

WPROWADZENIE

Schyłek XX i początek XXI wieku zaowocowały zaskakującym renesansem zainteresowania problemami pamięci, zarówno w wymiarze narodowym, regionalnym, jak i lokalnym. Przyczyny tego zjawiska, określanego za Pierrem Norą jako „epoka upamiętniania” (za: Żakowski 2002), są dość złożone. Najczęściej wskazywane są pewne cywilizacyjne fenomeny ostatniego ćwierćwiecza, jak niepewność przyszłości i powszechna demokratyzacja (również historii), a także eskalacja ruchów społecznego sprzeciwu, wyrażających dążenia do „rewanżu pamięci” (ibidem: 59–68). Nawiązując w sposób mniej lub bardziej świadomy do George’a Orwella, wskazuje się coraz częściej na polityczny charakter pamięci, na fakt, że możliwość jej kształtowania stanowi realną władzę, równie ważną, co sfera technologii czy ekonomii. Co więcej, integracyjny charakter pamięci sprawia, że czyni się ją współcześnie (wraz z tradycją) swoistym kapitałem społecznego zaufania (Cichocki 2005: 144).

Duże znaczenie miał prowadzony w Niemczech w latach osiemdziesiątych XX wieku *Historikerstreit*. Podobne spory stały się z czasem udziałem niemal wszystkich państw Europy. Rozliczenia i obrachunki z historią niejednokrotnie dominowały medialny przekaz i wpływały na scenę polityczną. W sposób dość nieoczekiwany, oceny niejednokrotnie zamierzchłych i dawno zapomnianych wydarzeń stały się przedmiotem gorących debat angażujących największe media, czołowych polityków, najwyższe autorytety. Nie wszędzie proces ten przebiegał równolegle. Upadek komunizmu zniósł cenzurę nad całymi obszarami pamięci zbiorowej na wschód od Łaby, zmusił też do konfrontacji pamięci, reglamentowanej i poddanej do tej pory ścisłej kontroli. Postawił także trudne pytania, które nie- rzadko przyjęły postać ostrych konfliktów (Pomian 2006: 142).

Konflikty o pamięć należą współcześnie do jednego z głównych wątków polskiej debaty publicznej, stanowią przedmiot ostrych sporów politycznych. Lista zagadnień generujących konflikty jest wyjątkowo długa. Po kilkunastu latach od przemian związanych z rokiem 1989 coraz częściej artykułuje się, że transformacja ustrojowa przebiegała w atmosferze „ucieczki od pamięci”, a przynajmniej pamięci mocno selektywnej, nieodnoszącej się do dopiero co minionego okresu PRL-u. Jedną z cech tej nowej rzeczywistości stać się miała selektywna i dość niekonsekwentna pamięć, charakteryzująca się niepodejmowaniem wątków związanych z nieodległą przeszłością państwa komunistycznego (Krasnodębski 2005:

229–271.). Podobne spory nie były pierwszym wyrazem tego rodzaju zainteresowania przeszłością. Można uznać, że były one konsekwencją wydarzeń sprzed kilku dekad. Bronisław Baczko, analizujący „eksplozję pamięci” lat 1980/1981, zauważył, że „pamięć zbiorowa, jak każde zjawisko społeczne, ma swoją historię; przechodzi okresy «zimne», kiedy wydaje się uśpiona, i okresy «gorące», kiedy budzi się i wpływa na powierzchnię życia zbiorowego, znajdując bogate i różnorodne formy wyrazu, kiedy okazuje się bardzo istotnym wymiarem mentalności” (1994: 201).

Renesans polskiego zainteresowania problematyką pamięci nie wiąże się wyłącznie z odkrywaniem „białych plam” i nie jest w całości pochodną rozliczeń z własną historią. Jest on elementem szerszego kontekstu podobnych obrachunków, których przejawy w mniejszym lub większym stopniu można dostrzec w całej Europie, a nawet na świecie. Wiele tematów poruszano w ostatnich latach po raz pierwszy, inne uległy dalszemu i jeszcze większemu wyeksponowaniu. Przykład debaty nad „francusko-francuskim ludobójstwem” w Wandei czy ludobójstwem dokonany przez Turków na Ormianach ukazał, że nawet dwa wieki oddzielające nas od pewnych wydarzeń nie potrafią unicestwić trudnych pytań, na które nie znaleziono odpowiedzi lub znaleźć nie chciano. Fascynację przeszłością, a przynajmniej niektórymi jej wątkami, obrazuje z pewnością przegląd tytułów publikacji, które ukazują się w Europie oraz Ameryce Północnej. Liczba tylko tych podejmujących problem Holocaustu (wystarczy w tym celu przejrzeć internetową ofertę wydawniczą największych księgarni zachodnioeuropejskich czy amerykańskich) przekracza setki, i to każdego roku. Zjawisko to bynajmniej nie traci na swym rozmachu. Wspiera je zainteresowanie prasy i filmu.

Pamięci o Holocaustie przypada tu szczególna rola. Fenomen tego zjawiska zasługuje niewątpliwie na osobne i obszerne omówienie, ponieważ pamięć ta stanowi dziś najtrwalsze spoiwo narodu żydowskiego i może uchodzić niemal za modelowy przykład tego, jak pamięć o przeszłości można wprząc w długofalową politykę państwa, i to nie tylko w wymiarze historycznym (Levy, Sznajder 2006; LaCapra 1998). Jest także dowodem na to, w jakim stopniu pamięć o zagładzie staje się nieodłącznym elementem kultury popularnej, wyrażanej w niespotykanym zalewie publikacji książkowych czy filmów fabularnych (Mintz 2001). Holocaust wiąże się także — o czym należy stale pamiętać — z losami narodu polskiego, sprowadzanego w kontekście tej debaty nie tylko do roli „obojętnego świadka”, lecz często także do „gorliwego pomocnika sprawcy”. Według Zygmunta Baumana, przyjęta perspektywa debaty o Holocaustie (sprawcy–ofiary–świadkowie) wiąże się z trzema nieustannie aktualnymi zagadnieniami: pamięci, kary, życia z poczuciem winy (Bauman 1993: 33). Każdy z tych problemów staje się fundamentem osobnego dyskursu i olbrzymiej literatury. Mimo upływu lat od zakończenia wojny zainteresowanie fenomenem Shoah nie maleje. W Polsce refleksja poświęcona pamięci Holocaustu jest wyjątkowo bogata i w głównym stopniu ukierunkowana przewodnim motywem okupacyjnych relacji polsko-żydowskich (Engelking 2001; Engelking i in. 2006; Steinlauf 2001). W kontekście badań nad pamięcią w Polsce, zwłaszcza

południowo-wschodniej, wątek ten nabiera szczególnego znaczenia. Obejmuje bowiem przywoływanie wspomnień o zamieszkujących dawną Galicję Żydach i odkrywanie licznych miejsc pamięci związanych z ich życiem i zagładą. Tematyka ta na zawsze nierozzerwalnie wiązać się będzie z pejzażem pamięci południowo-wschodniej Polski.

Największe emocje współcześnie wywołuje w Polsce debata o zbrodni na Żydach w Jedwabnem oraz spór o niemieckich „wypędzonych”. Obie debaty podważyły fundamenty pamięci zbiorowej Polaków, w której przypadała im dotychczas jedynie rola ofiar. Spór o berlińskie „centrum wypędzonych” stało się przedmiotem napięć w polsko-niemieckich stosunkach międzynarodowych, ukazując niewątpliwie mankamenty polsko-niemieckiego pojednania. Pamięć polsko-niemiecka to wiodący temat dyskursu publicznego przywracającego przeszłość i czyniącego ją aktualną nie tylko w debatach polityczno-medialnych (Dethlefsen 2003; Kerski, Owczarek 2005; Mikulski, Noga 2006). Spory polsko-rosyjskie o interpretację wydarzeń z 23 sierpnia oraz 17 września 1939 roku, a także kwestia zbrodni katyńskiej unaocznili, w jak wielkim stopniu przeszłość potrafi wpływać na bieżącą politykę i uwzględniać w relacjach międzynarodowych „pierwiastek pamięci”.

Wydarzeniem o szczególnej wymowie i zarazem groźnym memento stała się walka (bynajmniej niezakończona) o pamięć odpowiedzialności za Holocaust. Choć obejmowała ona wiele wymiarów, warto zwrócić uwagę przynajmniej na jeden z nich. Nagminne pisanie przez zachodnioeuropejską prasę o „polskich obozach koncentracyjnych” przez kilkanaście lat po 1989 roku systematycznie bagatelizowano, uzasadniając to ignorancją dziennikarzy piszących w ten sposób. Nie dostrzegano, lub nie chciano dostrzec, że „ignorancja” ta (przy optymistycznym założeniu, iż w formułowaniu takich opinii nie było złej woli) niebezpiecznie się rozpowszechniła i może się z czasem przełożyć na wykreowanie zupełnie nowej świadomości historycznej mieszkańców Europy, w której Polakom zostanie przypisana ta najbardziej ze złowieszczych ról.

Powrót do odległych wydarzeń i rozrachunek z przeszłością nie zawsze jednak dokonuje się w atmosferze równie wielkiego zainteresowania mediów czy pośród gorącej debaty publicystycznej i politycznej. Z pewnością spektakularny wyjątek stanowi tu nadal pamięć o ludobójstwie na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej. Niemal doszczętna zagłada polskości na Wschodzie stanowi element świadomości historycznej tylko nielicznych Polaków. Depozytariuszem wiedzy i wspomnień o tamtych wydarzeniach są dziś głównie nieliczni ocaleni i stale umierający świadkowie¹. Rok 1989 nie przyniósł istotnych zmian w podejściu państwa do coraz bardziej zapomnianego dramatu zagłady polskości na Kresach Wschodnich (Madajczyk 2004).

¹ Według badań CBOS z 2008 roku (Komunikat 3964), 41% Polaków nie wie nic o tym wydarzeniu. Wśród osób młodych (do 24. roku życia) o ludobójstwie wołyńskim słyszało niewiele, zaledwie 8%. O skali zaniedbań edukacji w tym temacie świadczy fakt, że tylko 5% respondentów potrafiło wskazać precyzyjnie rzeczywistego sprawcę zbrodni, czyli Ukraińską Powstańczą Armię (UPA).

Zasygnalizowane powyżej kwestie mogłyby skłaniać w pierwszym odruchu do podjęcia rzetelnych badań nad zagadnieniami świadomości historycznej uczestników tych debat, ich odbiorców, obserwatorów oraz inspirować wysiłki w celu określenia „ubytków” i „luk” w świadomości historycznej Polaków, jak również podjęcia prób ich „wypełnienia”. Wydaje się jednak, że analiza taka nie przyniosłaby wielu satysfakcjonujących rezultatów. Wiedza historyczna wyartykułowana w postaci informacji o konkretnych wydarzeniach z przeszłości nie jest bowiem jedynym składnikiem decydującym o ludzkich przekonaniach, wyborach, większej lub mniejszej skłonności do podejmowania działań. Obok edukacji istotne znaczenie mają także inne czynniki: rola rodziny i dokonywanego przez nią przekazu pamięci przeszłości, rola mediów, działania lokalnych lub centralnych władz, Kościołów, środowisk kombatanckich — by wymienić tylko najważniejsze. Równie istotny jest także przekaz tych treści, ich upamiętnienie oraz odbiór, nieograniczający się wszak jedynie do obojętnej akceptacji. W ten sposób problem pamięci historycznej musi być poszerzony i stać się pogłębioną refleksją nad pamięcią zbiorową Polaków lub przynajmniej ich wybranych kategorii.

Nie sposób zaprzeczyć, że wiedza historyczna oraz pamięć zbiorowa odegrały nieocenioną rolę w działaniach o charakterze narodotwórczym i wyzwoleniczym. Były też jednym z decydujących czynników przetrwania świadomości narodowej w okresach niebytu państwowego. „W Polsce w minionym półwieczu — pisała Krystyna Kersten — kanon tradycji i pamięci, zawarte w nim wartości i symbole pozwoliły opierać się naciskowi; zarazem w zbiorowej wyobraźni historia została w dużej mierze podporządkowana wartościom narodowym, sprowadzona do roli przewodniczki i strażniczki tradycji” (1993: VIII). Wejście Polski do Unii Europejskiej i NATO, pojawienie się nowych wyzwań związanych z procesami globalizacji oraz upływ dwu dekad od przemian demokratycznych 1989 roku bynajmniej nie sprawiły, że spory o przeszłość stały się rzadsze bądź mniej angażujące. Paradoks sytuacji być może polega na tym, że tak silne zainteresowanie pamięcią zbiorową odżywa w jednym z najbardziej ustabilizowanych okresów historii Europy, w czasie obwieszczanego już niejednokrotnie „końca historii”.

Niejedyny to zresztą paradoks. Polska współczesna świadomość historyczna ukształtowała się na dwóch zasadniczych czynnikach: ekstremalnym charakterze wojny, wyrażającym się w niemieckiej okupacji, oraz społeczno-politycznej rzeczywistości Polski powojennej (Kranz 1998: 20). Odkrywanie własnej historii trwa nadal, a znaczenie owego „pierwiastka pamięci”, czego dowody płyną z Europy i świata, nie jest marginalne. Nie do końca uświadamiana jest wyjątkowość obecnej chwili, momentu, w którym w dorosłe życie wchodzi pierwsze pokolenie niepamiętające nie tylko czasu wojen, lecz wychowane już całkowicie w demokratycznym ustroju. Sytuacja taka powtórzyła się jak dotąd jedynie w okresie II Rzeczypospolitej, z tym jednak zastrzeżeniem, że wchodzące wówczas w dorosłość pokolenie nie stało w obliczu najsilniejszych w historii Europy procesów integracyjnych i zaniku granic, lecz zbliżającej się wojny oraz niemal doszczętnej zagłady znanego im świata.

Moment taki, jak żaden inny, sprzyja zatem podjęciu pogłębionych badań nad pamięcią zbiorową młodego pokolenia, wychowanego w wolnej Polsce. Nad rolą historii i szeroko rozumianej przeszłości w ich życiu, nad stanem wiedzy o kluczowych wydarzeniach historycznych, które wpłynęły na ich życie, choć zapewne dla wielu jest to zagadnienie w niewielkim stopniu lub wręcz całkowicie nieuświadomione. A także nad kanałami przekazu pamięci, które kształtują ich wyobrażenia. Warto także podjąć wątek regionalnych i lokalnych uwarunkowań kształtowania takiej pamięci — odniesienia jej do „małej ojczyzny” i umiejscowienia na continuum pomiędzy pamięcią rodzinną a pamięcią narodową.

Prezentowana rozprawa powstała jako rezultat cyklu badań przeprowadzonych na obszarze województwa podkarpackiego, poświęconych zjawisku regionalnej i lokalnej pamięci zbiorowej, wyrażającej się w postawach wybranych kategorii mieszkańców regionu wobec przeszłości oraz w przestrzeniach symbolicznych będących źródłem antagonizmów oraz konfliktów.

Wydaje się, że można znaleźć wiele przekonujących uzasadnień wyboru tego tematu pracy. Pytanie o pamięć poszczególnych zbiorowości (narodów, regionalnych i lokalnych wspólnot) staje się szczególnie aktualne w dobie gwałtownych przemian. Jest to może w głównym stopniu pytanie o tworzywo różnych postaci tożsamości. Chwila obecna wyjątkowo sprzyja podobnym przedsięwzięciom. Współczesny świat bowiem „produkuje” pamięci zbiorowe w coraz większych ilościach, historia zaś jest pisana pod ich wpływem w większym stopniu niż kiedyś (Le Goff 2007: 152).

W procedurze badawczej wykorzystana została szeroka gama metod i technik badawczych. Na potrzebę badania przeprowadzono sondaż na zbiorowości 1200 studentów Uniwersytetu Rzeszowskiego, mieszkających na obszarze województwa podkarpackiego. Przeprowadzono 30 pogłębionych wywiadów z osobami reprezentującymi instytucje życia społecznego, w których działaniach pamięć i jej przekaz zajmuje szczególne miejsce (samorząd, edukacja, media, Kościoły, organizacje kombatanckie). Przeanalizowano rzadko do tej pory zgłębianą dokumentację instytucji odpowiedzialnych za miejsca pamięci i kultywowanie pamięci narodowej oraz regionalną prasę.

W trakcie badania podjęto próbę udzielenia odpowiedzi na wiele ważnych pytań, m.in. o to, w jakim stopniu pamięć o przeszłości ma dziś znaczenie dla młodych dwudziestokilkuletnich ludzi, w jakim stopniu region może być kontekstem działań tworzących wspólną pamięć, a w jakim przeszłość regionu jest dziś przyczyną antagonizmów i konfliktów. Pytania te są jedynie przejawem wielowymiarowości analizowanego problemu, trudnego do badań i wywołującego silne kontrowersje, niemal niemożliwego do wyczerpującego omówienia w jednej rozprawie.

Zaproponowany poziom analizy problemu (ujęcie regionalne/ lokalne), mimo trudności badawczych, które ze sobą niesie, wydaje się znajdować przekonujące uzasadnienia. „Wielkiej narodowej pamięci przeszłości — pisał Andrzej Szpociński — poświęcono wiele badań, fenomen ten jest więc stosunkowo dobrze rozpoznany. Inaczej z pamięcią lokalną, zjawisko to jest stosunkowo rzadko badane,

a badań takich ze wszech miar wymaga. Pamięć przeszłości, również ta na poziomie lokalnym, stanowi bowiem jedną z najistotniejszych składników tożsamości zbiorowej. Zdanie sobie sprawy, jakiego typu nowe zjawiska w odniesieniach do przeszłości pojawiają się na poziomie lokalnym/regionalnym, pozwala zrozumieć i wyjaśniać pojawianie się nowych (i trwanie starych) sposobów określania tożsamości, form konfliktów i współpracy między zbiorowościami w tym wymiarze życia społecznego” (2006: 337).

W moim przekonaniu zaprezentowane badanie posiada także pewne znaczenie praktyczne. Jest nie tylko ilustracją postaw wybranych kategorii mieszkańców regionu wobec przeszłości, lecz stanowi także podstawę do sformułowania wielu wniosków dla praktyki, mogących stać się podstawą regionalnej lub lokalnej polityki pamięci.

W tym miejscu zobowiązany jestem do wyrażenia serdecznego podziękowania Panu Profesorowi Marianowi Malikowskiemu za pomoc i naukową opiekę w trakcie pisania niniejszej rozprawy. Kierując moje zainteresowanie na fascynującą problematykę pamięci zbiorowej, umożliwił mi połączenie zawodu badacza współczesnego społeczeństwa z realizowaną od lat pasją poznawania naszej przeszłości i historii.